

Sygn. akt I ACa 34/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SA Anna Bohdziewicz
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 24 października 2016 r., sygn. akt I C 848/15

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.

SSA Anna Bohdziewicz	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Elżbieta Karpeta
----------------------	-------------------	----------------------

Sygn. Akt I ACa 34/17

UZASADNIENIE

Powódka E. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. W W. kwoty 110 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, na którą to kwotę składają się: 80 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za

śmierć męża oraz 30 000 złotych tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem się sytuacji życiowej powódki

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, twierdząc, że wypłacone do tej pory kwoty w całości wyczerpują roszczenia powódki.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu (...) w miejscowości P. woj. (...), doszło do wypadku drogowego, w którym poniósł śmierć mąż powódki – M. K. (1). Sprawcą zdarzenia był M. K. (2), kierujący pojazdem ciężarowym z przyczepą marki R. (...), ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W chwili śmierci mąż powódki miał 48 lat. Powódka i jej mąż M. K. (1) zawarli związek małżeński w dniu 27 stycznia 1990 r., z którego pochodzi dwoje dzieci: M. K. (3) urodzony (...) oraz M. K. (4), urodzona (...)

Wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 7 października 2014 r., sygn. akt II K 386/14, M. K. (2) został uznany za winnego tego, że w dniu (...) na 325,2 km drogi krajowej nr (...) w pobliżu P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując ciągnikiem siodłowym marki R. (...) nr rej. (...) sprzężonym z naczepą – cysterną nr rej. (...) nienależycie obserwował przedpole jazdy i nie dostosował odstępu pomiędzy poruszającymi się pojazdami oraz prędkości do okoliczności na drodze, podejmując gwałtowny manewr hamowania związany ze zmniejszeniem prędkości przez poprzedzający samochód osobowy, stracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem zjeżdżając częściowo na prawe pobocze drogi a następnie na lewy pas ruchu, co doprowadziło do zderzenia z jadącą swoim pasem ruchu karetką marki R. (...) nr rej. (...), w wyniku czego kierowca karetki M. K. (1) poniósł śmierć na miejscu, czym wyczerpał znamiona występkę z art. 177 §2 k.k., i za ten czyn wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres 5 lat próby. W punkcie VI wyroku Sąd orzekł od oskarżonego na rzecz E. K. nawiązkę w kwocie 5000 zł.

Ubezpieczyciel został poinformowany o treści zapadłego w sprawie karnej wyroku w dniu 30 stycznia 2015.

Pozwany wypłacił do tej pory powódce kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci męża oraz 7250 zł tytułem refundacji kosztów wystawienia nagrobka. Ponieważ powódka nie wyraziła zgody na taką kwotę, ubezpieczyciel zaoferował wypłatę zadośćuczynienia w łącznej wysokości 65 000 zł w zamian za zrzeczenie się dalej idących roszczeń, na co powódka jednak nie przystała.

Powódka E. K. zatrudniona jest w Szpitalu (...) w S. na stanowisku starszej pielęgniarki za średnim wynagrodzeniem miesięcznym 5875,01 zł brutto.

Mąż powódki M. K. (1) przed śmiercią był również zatrudniony w Szpitalu (...) w S. na stanowisku kierowcy pojazdu uprzywilejowanego za wynagrodzeniem 6727,35 zł brutto. Brał pod uwagę przejście na emeryturę w 2014 r., do czego byłby uprawniony z uwagi na wcześniejsze zatrudnienie w górnictwie.

Po śmierci męża i w związku z jego śmiercią powódka otrzymała – oprócz pieniędzy wypłaconych przez pozwanego - następujące kwoty:

- od sprawcy wypadku: nawiązkę w kwocie 5000 zł,
- z ZUS: jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 37 858 zł, zasiłek pogrzebowy w kwocie 4000 zł, dziedziczną część składek z II filaru w kwocie 3520 zł,
- z (...) S.A.: z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia kwotę 220 000 zł.

Powódka na skutek wypadku i śmierci męża doznała zerwania więzi związanej z utratą osoby bliskiej, z którą wspólnie mieszkała, pracowała, była w dobrych, zażyłych, bliskich relacjach rodzinnych i emocjonalnych. System rodzinny wpływa na każdego członka rodziny. Gdy zabraknie któregoś z tych ogniw, cały system więzi emocjonalnej zostaje zachwiany. Istniejąca zażyłość, wzajemne oddziaływanie na siebie osób w rodzinie przez dłuższy czas, wpływa na pogłębienie i umacnianie więzi emocjonalnych oraz na znaczenie w utrzymywaniu i sprawnym funkcjonowaniu

rodziny. Śmierć męża była ogromnym wstrząsem psychicznym dla powódki. Bezpośrednio po zdarzeniu doszło do pewnego osłabienia aktywności życiowej opiniowanej. Utraciła nagle poczucie bezpieczeństwa, stabilizacji, możliwości wsparcia ze strony bliskiej osoby. Znalazło to odzwierciedlenie w pogorszeniu jej stanu psychicznego. Bezpośrednio po śmierci męża powódka korzystała z pomocy psychologa, pomocy lekarza psychiatry, przebywała na zwolnieniu lekarskim, brała leki. Farmakoterapię kontynuuje do dnia dzisiejszego. Powódka nadal odczuwa stratę związaną ze śmiercią męża i nie potrafi zaakceptować tego faktu. Pojawia się poczucie straty, osamotnienia, brak możliwości korzystania z jego pomocy i wsparcia, zwłaszcza emocjonalnego, spędzania wspólnego, wolnego czasu, pomocy w codziennych obowiązkach i konieczności podjęcia nowych obowiązków.

Powódka tworzyła z mężem zgodne małżeństwo, zawsze mogła liczyć na jego wsparcie. Mąż powódki był osobą lubianą i towarzyską. Z uwagi na zatrudnienie u tego samego pracodawcy powódka często widywała się z mężem w pracy. Po śmierci męża powódka wpadła w depresję, bardzo przeżywa osamotnienie, nic jej nie cieszy. Mąż zawsze optymistycznie spoglądał na rzeczywistość i zarażał tym optymizmem powódkę. Obecnie, kiedy go zabrakło, powódka często przeżywa stany smutku, płaczliwości. W pracy doskwiera powódce nieobecność męża. Obecnie, gdy dzieci powódki się usamodzielniają, poczucie osamotnienia ulega pogłębieniu. Pustki tej nie jest w stanie wypełnić żaden inny mężczyzna, toteż obecnie powódka nie pozostaje w żadnym związku.

Przedstawiając wykładnię przepisu art. 446 § 4 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że kwota 100000 złotych zadośćuczynienia jest odpowiednia, aby zrekompensować powódce doznaną w związku ze śmiercią męża krzywdę. Uwzględnił, że powódka i zmarły M. K. (1) od 23 lat pozostawali w związku małżeńskim, mieli dwójkę dzieci i tworzyli bardzo zgodne małżeństwo. Powódka po śmierci męża załamała się, straciła oparcie, jakie w nim miała, co doprowadziło do stanu depresji oraz konieczności podjęcia leczenia w poradni zdrowia psychicznego. Nie sposób tym samym uznać kwoty 100 000 zł zadośćuczynienia za wygórowaną, chociaż jest prawdą, że kwota ta – biorąc pod uwagę przeciętną stopę życiową społeczeństwa – jawi się jako kwota znaczna.

Sąd miał na względzie, że ubezpieczyciel wypłacił już wcześniej powódce kwotę 40000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Również bezpośredni sprawca szkody M. K. (2) wykonał środek karny nawiazki, orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w T. z dnia 7 października 2014 r., sygn. akt II K 386/14, wpłacając na rzecz powódki kwotę 5000 zł. Kwoty te podlegają zaliczeniu na poczet zadośćuczynienia należnego powódce, co oznacza, że w niniejszym postępowaniu należało zasądzić kwotę 55 000 zł, tj. kwotę która brakuje do sumy 100 000 zł zadośćuczynienia.

Oceniając zasadność żądania odszkodowania w kwocie 30 000 zł tytułem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża, Sąd miał na względzie, że pogorszenie sytuacji życiowej powódki może dotyczyć zarówno materialnego wymiaru jej egzystencji, jak i potrzeb emocjonalnych i dobrostanu psychicznego. W zakresie tych drugich potrzeb środkiem rekompensaty doznanych cierpień jest jednak zadośćuczynienie za krzywdę i gdyby dodatkowo powódka domagała się odszkodowania z tytułu pogorszenia jej sytuacji niemajątkowej, doszłoby do niesprawiedliwej kumulacji świadczeń.

Sąd Okręgowy nie podzielił oceny powódki o znacznym pogorszeniu jej sytuacji majątkowej wskutek śmierci męża.. Po śmierci męża powódka spłaciła zobowiązania kredytowe, wyprawiła synowi wesele, przeprowadziła remont mieszkania oraz zakupiła dla siebie samochód o wartości 25 000 zł. Obecnie zaś chciałaby udać się na zagraniczną wycieczkę. Po śmierci męża powódka zbyła też zajmowane z mężem mieszkanie o powierzchni użytkowej 80m² i najęła mieszkanie mniejsze, w którym zamieszkała z córką. Należy tym samym przypuszczać, że w związku ze zmianą mieszkania pozostaje zmniejszenie opłat z tytułu utrzymania tego mieszkania. W oświadczeniu o stanie majątkowym dołączonym do wniosku o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych powódka przyznała, że posiada lokatę oszczędnościową na kwotę 100 000 zł oraz 30 000 zł na rachunku osobistym. Nie budzi również wątpliwości, że powódka uzyskała liczne i znaczne co do wysokości świadczenia z uwagi na śmierć męża i choć świadczenia te nie podlegają zaliczeniu na poczet żądanego zadośćuczynienia, mają znaczenie dla oceny sytuacji majątkowej powódki. Analiza powyższych okoliczności prowadzi do wniosku, że chociaż prawdą jest, że zmarły mąż zarabiał 6727,35 zł brutto i był bliski nabycia prawa do emerytury, to wskutek jego śmierci sytuacja majątkowa powódki nie uległa

znacznemu pogorszeniu. Wręcz przeciwnie, po śmierci męża powódka umniejszyła swoje pasywa oraz poczyniła znaczne wydatki na zaspokojenie potrzeb własnych oraz potrzeb swoich dzieci. Nie może tym samym obecnie domagać się dodatkowo odszkodowania na podstawie art. 446 §3 k.c.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd zastosował zasadę odpowiedzialności za wynik procesu i miał na względzie, że powództwo uwzględniono co do połowy żądania pozwu. Koszty zastępstwa procesowego podlegają zniesieniu pomiędzy stronami. Powódka uiszczyła opłatę od pozwu w wysokości 5500 zł oraz koszty opinii biegłych w wysokości 240 zł. Pozwany poniósł wydatek na opinię biegłych w kwocie 300 zł. Suma kosztów sądowych poniesionych przez strony to 6040 zł, z czego na pozwanego przypada połowa (gdyż przegrał sprawę w połowie), tj. kwota 3020 zł. Ponieważ faktycznie pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 300 zł, różnicę pomiędzy kwotą 3020 zł a 300 zł, tj. kwotę 2720 zł, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki tytułem stosunkowego rozliczenia kosztów procesu.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła powódka zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w części, w jakiej oddalono żądanie pozwu, czyli co do zadośćuczynienia w kwocie 25 000 zł i co do odszkodowania w kwocie 30 000 zł.

W apelacji powódka zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 446 § 3 i 4 k.c. poprzez błędną wykładnię, polegającą na „błędym uznaniu przez Sąd, iż w niniejszym stanie faktycznym brak jest podstaw do stwierdzenia, że wskutek śmierci męża powódki doszło do znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej, a tym samym nieprzyznaniu jej stosownego odszkodowania oraz na przyjęciu przez Sąd, iż zasądzona kwota zadośćuczynienia w wysokości 55 000 zł. jest odpowiednia w celu zrekompensowania krzywdy powódki, doznanej w związku ze śmiercią męża”. W apelacji podniesiono również zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i błędu w ustaleniach faktycznych, lecz nie ulega wątpliwości, że w istocie poprawność ustaleń faktycznych nie została podważona w apelacji, a nieprawidłowo nazwane przez profesjonalnego pełnomocnika powódki zarzuty naruszenia prawa procesowego dotyczyły zarzucanej i szeroko w uzasadnieniu apelacji motywowanej wadliwości oceny prawnej dokonanej przez Sąd Okręgowy w zakresie istnienia podstaw do przyznania powódce odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. i wysokości zadośćuczynienia, o którym mowa w 446 § 4 k.c..

Apelująca wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez zasądzenie żądanych kwot i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Powódka występowała w niniejszym postępowaniu z dwoma roszczeniami – roszczeniem o zadośćuczynienie za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej oraz roszczeniem o odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej (majątkowej). Podstawą prawną dochodzonych roszczeń był przepis art. 446 § 3 i 4 k.c. Przepisy te wskazują jakie roszczenia przysługują rodzinie oraz osobom bliskim zmarłemu. Podmiotem obowiązany do spełnienia świadczeń wskazanych w art. 446 k.c. (renta, odszkodowanie, zadośćuczynienie) jest podmiot ponoszący cywilną odpowiedzialność odszkodowawczą za śmierć bezpośrednio poszkodowanego. Nie ulega wątpliwości, że pozwana jest podmiotem obowiązany do spełnienia świadczeń przewidzianych w art. 446 k.c., a powódka osobą uprawnioną do otrzymania tych świadczeń. Spornym w niniejszej sprawie było i jest na etapie postępowania apelacyjnego, prawo do odszkodowania, o którym mowa w § 3 artykułu 446 k.c. oraz wysokość zadośćuczynienia, o którym mowa w § 4 artykułu 446 k.c

Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo ustalił wszystkie istotne okoliczności niezbędne do oceny występowania przesłanek z art. 446 § 3 i 4 k.c., które zostały przytoczone w części ustalającej. Apelacja, mimo formułowanego zarzutu błędnych ustaleń nie wskazuje ani jednego faktu, który miałby zostać niewłaściwie

ustalony. Kontroli instancyjnej podlega zatem poprawność zastosowania przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym. .

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie została naruszona przez Sąd Okręgowy swoboda w orzekaniu, co do wysokości zadośćuczynienia. Przy ocenie, jaka kwota zadośćuczynienia jest odpowiednia, Sąd orzekający ma pewną swobodę. Swoboda ta nie może oznaczać dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy musi być osadzone w stanie faktycznym sprawy i powinno znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, więc powinno reprezentować pewną ekonomicznie odczuwalną dla poszkodowanego wartość. Podkreślenia wymaga to, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w I instancji. Zauważyć bowiem należy, iż możliwość zmiany przez Sąd Odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest możliwa jedynie wyjątkowo, gdy uwzględniając całokształt zebranego materiału dowodowego, zasądzona kwota jest niewspółmierna – rażąco wygórowana bądź rażąco niska (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 roku, I CK 219/04).

W niniejszej sprawie, Sąd I instancji wziął pod uwagę całokształt okoliczności ustalonych w toku przedmiotowej sprawy i na ich podstawie ocenił, że 100.000 zł. jest kwotą odpowiedniego zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 446 § 4 k.c. W tym zakresie, odpowiada ona doznanej przez powódkę krzywdzie, a przy tym nie stanowi źródła jej wzbogacenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, kwota ta nie jest rażąco zaniżona, biorąc pod uwagę rozmiar krzywdy jakiej doznała powódka, a zatem brak jest podstaw do jej podwyższenia. Nie ma również racji apelująca zarzucając bezpodstawność „zaliczenia” przez Sąd Okręgowy nawiązki otrzymanej przez powódkę na poczet należnego jej zadośćuczynienia. Nawiązka orzekana na podstawie art. 46 § 2 k.k. ma charakter kompensacyjny. Nawiązka jest alternatywą dla orzeczenia obowiązku pełnego naprawienia szkody lub zasądzenia zadośćuczynienia, o których mowa w § 1 art. 46 k.k. Jak wynika z komentarza do kodeksu karnego pod red. Stefańskiego (wyd. 2017r.) „W myśl art. 46 § 2 k.k., zamiast obowiązku naprawienia szkody, sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę. Jej orzeczenie jest dopuszczalne wtedy, gdy orzeczenie obowiązku jest znacznie utrudnione. Wchodzi ona w miejsce obowiązku naprawienia szkody, na co wskazuje słowo "zamiast". Kompensacyjna rola odszkodowania lub zadośćuczynienia (art. 46 § 1 k.k.), a tym samym nawiązki orzeczonej na podstawie art. 46 § 2 k.k. sprawia, że sprawca, na którego nałożono obowiązek naprawienia szkody może wystąpić z roszczeniem regresowym do ubezpieczyciela jego odpowiedzialności cywilnej. Tym samym, skoro powódka otrzymała od sprawcy wypadku nawiązkę w wysokości 5000 zł, to należało pomniejszyć zasądzaną z tytułu zadośćuczynienia, w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy, kwotę o 5000 zł., co prawidłowo – wbrew zarzutom apelacji – uczynił Sąd Okręgowy.

Niezasadna również okazała się apelacja w zakresie żądania odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w oparciu o podstawę prawną z art. 446 §3 k.c. Obecnie, w sytuacji gdy Kodeks cywilny wyraźnie przewiduje instytucję zadośćuczynienia za krzywdę niemajątkową, odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej odnosić się musi wyłącznie do aspektów majątkowych. Przepis ten stoi na straży prawa osoby bliskiej do utrzymania poziomu życia zbliżonego do dotychczasowego pomimo śmierci osoby przyczyniającej się do zaspokajania potrzeb materialnych osoby bliskiej bądź z powodu umniejszenia własnych zdolności zarobkowania na skutek szoku wywołanego śmiercią członka rodziny. Zdarzenia pozostające w związku ze śmiercią członka rodziny, które łagodzą skutki tej śmierci z punktu widzenia stabilności majątkowej osoby bliskiej, również muszą być brane pod uwagę zgodnie z zasadą prawa odszkodowawczego *compensatio lucri cum damno*. Zasadnie zatem uznał Sąd Okręgowy, że chociaż otrzymane przez powódkę świadczenia (jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 37 858 zł, zasiłek pogrzebowy w kwocie 4000 zł, dziedziczną część składek z II filaru w kwocie 3520 zł, oraz 220 000 zł. z tytułu dobrowolnego ubezpieczenia) nie podlegają zaliczeniu na poczet należnego jej odszkodowania ustalanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. to jednocześnie mają istotny wpływ na ocenę stopnia pogorszenia się sytuacji majątkowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że powódka nie wykazała przesłanki przyznania jej odszkodowania w kwocie 30 000 zł.. Przypomnieć tutaj należy, że to na powódce ciążył ciężar wykazania, że w sprawie zaktualizowały się przesłanki uzasadniające przyznanie odszkodowania. W zakresie żądania odszkodowania, powódka temu ciężarowi nie sprostała.

Apelacja jako bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. .

Na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążono powódki kosztami postępowania apelacyjnego, mając na uwadze oceny charakter roszczeń oraz fakt poniesienia przez powódkę kosztów sądowych (opłata od apelacji) i wynagrodzenia zastępującego ją pełnomocnika przy jednoczesnej nierówności ekonomicznej stron.

SSA Anna Bohdziewicz SSA Tomasz Ślęzak SSA Elżbieta Karpeta